

Cabaj, Jarosław

"Dzieje zaścianka szlacheckiego
Jastrzębie. Między Domanicami a
Wiśniewem", K. Jastrzębska, Siedlce
2003 : [recenzja]

Szkice Podlaskie 13, 239-245

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

K. JASTRZĘBSKA, *DZIEJE ZAŚCIANKA SZLACHECKIEGO JASTRZĘBIE. MIĘDZY DOMANICAMI A WIŚNIEWEM, SIEDLCE 2003, ss. 316.*

Omawiana publikacja – jak stwierdziła Autorka we wstępie - „powstała jako wynik zainteresowania historią stron rodzinnych” jej i mieszkańców wsi Jastrzębie. Książka Krystyny Jastrzębskiej jest drugą, wydaną w 2003 r. pracą o dziejach wspomnianych wyżej miejscowości. Jest jednak, co należy szczególnie podkreślić, pierwszym naukowym opracowaniem historii wsi Jastrzębie. Warto w tym miejscu podkreślić, iż Autorka jest absolwentką historii Uniwersytetu Warszawskiego, a aktualnie pracownikiem Archiwum Państwowego w Siedlcach.

Wydanie książki Krystyny Jastrzębskiej było możliwe dzięki finansowemu wsparciu samorządu województwa mazowieckiego, Urzędu Gminy w Wiśniewie i senatora Krzysztofa Borkowskiego.

Publikacja K. Jastrzębskiej składa się z piętnastu rozdziałów. Został w nich zastosowany układ chronologiczno-problemowy. Autorka rozpoczyna pracę od próby ustalenia gniazd rodowych Jastrzębskich, a w następnych rozdziałach przedstawia historię zaścianka i wsi sąsiednich (od pradziejów do czasów nam współczesnych).

W pierwszym rozdziale, zatytułowanym „Jastrzębscy – czy to nazwa jednego rodu?”, Autorka przedstawiła swoje ustalenia w kwestiach: gniazd rodowych Jastrzębskich, etymologii nazwiska i nazw wsi zaścianka, a także weryfikacji szlachectwa w czasach zaborów. Wskazała też na mazowieckie pochodzenie osadników. W tej części pracy na uwagę zasługuje wykaz wylegitymowanych mieszkańców Jastrzębia.

W drugim z rozdziałów zostały przedstawione pradzieje terenów zaścianka. W oparciu o istniejące opracowania Autorka stwierdziła, iż na obszar obecnych gmin Domanice i Wiśniew, w których skład wchodzi wsi Jastrzębie, sięgały wpływy kultur neolitycznych. K. Jastrzębska wykluczyła możliwość istnienia ośrodka kultu pogańskiego we wsi Daćbogi.

Trzeci z rozdziałów, zatytułowany „Początki osadnictwa w ziemi łukowskiej i dzieje zaścianka Jastrzębie w I Rzeczypospolitej”, obejmuje okres kilku wieków od XIII do XVIII. Autorka ukazała w nim obok dziejów ziemi łukowskiej w XIII w. pierwsze wzmianki o Jastrzębskich i wsiach Jastrzębie. Jako pierwszą udokumentowaną informację o zaścianku K. Jastrzębska podała dokument, wydany w 1418 r. przez biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca. Kolejne ustalenia Autorki odnoszą się do przełomu XV i XVI w. Zaprezentowane w pracy dokumenty dotyczą poboru podatków.

Od II połowy XVI w. dzieje wsi, zaścianka Jastrzębie zostały ukazane w połączeniu z historią sąsiednich wsi królewskich, przede wszystkim Do-

manic i Wiśniewa. Autorka ustaliła powiązania rodzin Czarnieckich i Leszczyńskich z dzierzawą wiśniewską i obwodem parafialnym w Domanicach.

W rozdziale III Krystyna Jastrzębska podjęła próbę ukazania dziejów wsi Jastrzębia z wydarzeniami o zasięgu ogólnopolskim, m. in. elekcje królewskie, wojny ze Szwedami, wojna północna i in.

Podobną strukturę ma rozdział IV, poświęcony dziejom zaścianka u schyłku I Rzeczypospolitej. Autorka starała się uchwycić najważniejsze epizody powstania kościuszkowskiego mające lub mogące mieć związek z zaściankiem i okolicznymi królewszczynami. Większość jednak tej części pracy zajmuje analiza sytuacji gospodarczej w oparciu o rejestry podymnego z lat 1775 do 1794 r.

Dwa kolejne rozdziały zostały poświęcone dziejom wsi Jastrzębie od upadku I Rzeczypospolitej do powstania styczniowego. Autorka ukazała w nich związane z zaściankiem epizody ze zrywów niepodległościowych, problematykę funkcjonowania gminy w Jastrzębiach, zmiany w gospodarce, a także podjęła próbę weryfikacji stereotypu szlachcica-pieniacza. Ten ostatni problem został przedstawiony w oparciu o akta Sądu Gminnego IV Okręgu Powiatu Siedleckiego z siedzibą w Wiśniewie z lat 1876-1881. Autorka stwierdziła, iż odsetek spraw rozpatrywanych z gminy Jastrzębie był podobny jak z gminy Domanice i znacznie niższy niż z gminy Starawieś. Znacznie powyżej średniej – zdaniem K. Jastrzębskiej – sądzili się miejscowi Żydzi, a szczególnie właściciele tartaku parowego w Mroczkach.

W rozdziale VII zostały przedstawione zestawienia mieszkańców wsi Jastrzębia wymienionych w herbarzach, księgach hipotecznych i metrykach.

Rozdział VIII obejmuje lata I wojny światowej i wojny z Rosją bolszewicką. Autorka ustaliła imienne wykazy poborowych do armii rosyjskiej z 1914 i 1915 r. Przedstawiła też fragmentaryczne informacje o rekwizycjach rosyjskich w pierwszych miesiącach wojny.

Krystyna Jastrzębska w rozdziale VIII przedstawiła również tworzenie się i działalność na terenie gminy Domanice struktur Polskiej Organizacji Wojskowej. Największą aktywność w pracy konspiracyjnej wykazywała młodzież Emilianówki i Olszyca.

Okresowi międzywojennemu został poświęcony rozdział IX. Główne problemy w nim poruszane to: sympatie polityczne mieszkańców gminy Domanice, wyrażone w wyborach parlamentarnych w latach: 1919, 1922, 1928 i 1930; rozwój oświaty i sprawa komasacji w Jastrzębiach.

Kolejny rozdział zgodnie z chronologią został poświęcony okresowi II wojny. Autorka skupiła się na przedstawieniu wydarzeń związanych z działaniami zbrojnymi we Wrześniu 1939 r., w tym na bitwie pod Domanicami, udziale mieszkańców Jastrzębi w wojnie obronnej. Szeroko została omówiona problematyka tworzenia, składów osobowych i działania zbrojnych

organizacji konspiracyjnych: Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i Narodowych Sił Zbrojnych.

Krystyna Jastrzębska wymieniła też kilka nazwisk osób represjonowanych przez władze komunistyczne. Są wśród nich mieszkańcy gminy Domanice zesłani do ZSRR.

Powojenne dzieje wsi Jastrzębia zostały przedstawione w rozdziałach XI („W gromadzkiej radzie w Śmiarach i Domanicach”) i XII („Pod rządami gminy w Wiśniewie”). W pierwszym z nich Autorka ukazała organizację władz gminnych w pierwszych latach Polski „ludowej”. Interesujące są zwłaszcza ustalenia dotyczące obsady stanowiska wójta w Domanicach, a także składy osobowe gromadzkich rad (Śmiary, Domanice).

W rozdziale XII na uwagę zasługują ustalenia Autorki dotyczące aktywności społeczno-politycznej i ekonomicznej. I tak w tabeli XVI zostały zamieszczone informacje o podstawowych organizacjach partyjnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z zestawienia wynika, iż aktywność polityczna w szeregach partii komunistycznej mieszkańców wsi Jastrzębia była na podobnym poziomie jak mieszkańców innych miejscowości wchodzących w skład gminy Wiśniew. W latach osiemdziesiątych, a więc u schyłku istnienia Polski „ludowej”, aktywność ta wykazywała tendencję wzrostową w Łupinach (6 członków i kandydatów w 1973 r., 9 w 1986 r.) i Śmiarach (12 i 15), malejącą zaś w Daćbogach i Mroczkach (w obydwu po 9 członków i kandydatów w 1973 r., 6 w 1986 r.). Wyjątek wśród wsi Jastrzębia stanowiły Tworki i Pieńki, w których nigdy nie powstały podstawowe organizacje partyjne, podobnie zresztą jak w Domanicach, Helenowie, Kaczorach, Lipniaku i Podzdroju.

Z wydarzeń odnotowanych przez Autorkę po 1989 r. na uwagę zasługuje lakoniczna informacja o ponownym utworzeniu w 1991 r. gminy w Domanicach bez 5 głównych wsi Jastrzębia (Daćbogi, Łupiny, Mroczi, Pluty, Śmiary) w jej składzie, a przede wszystkim analiza wyników demokratycznych wyborów parlamentarnych.

Rozdział XII zamyka tabela XX, w której zostały zestawione nazwiska rodzin aktualnie zamieszkujących wsie Jastrzębia.

Pozostałe trzy rozdziały różnią się od całości autorstwem i przede wszystkim tematyką. Trzynasty został napisany przez nauczycieli Szkoły Podstawowej w Jastrzębiach-Śmiarach: Marię Oknińską, Małgorzatę Jasińską i Romana Jastrzębskiego. Głównym zagadnieniem poruszonym przez zespół autorski jest rozwój oświaty na terenie parafii i gminy Domanice ze szczególnym uwzględnieniem wsi Jastrzębie. Na uwagę zasługują zestawienia zamieszczone w tabelach XXI i XXII, a zawierające informacje o obsadzie nauczycielskiej i placówkach oświatowych w zaścianku i okolicznych wsiach. Autorzy rozdziału XIII przedstawili też historię budowy obiektów

szkolnych –pierwszego w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego stulecia, oraz obecnie użytkowanego (od 2002 r.)

W rozdziale XIV Krystyna Jastrzębska przedstawiła swoje ustalenia w kwestii funkcjonowania folwarków w Łupinach i Domanicach od początku XVII wieku. Autorce udało się wyszukać nazwiska właścicieli i dzierżawców tych dóbr. Wiele miejsca poświęciła związkom z tymi terenami rodzin Sobieskich, Olędzkich, a z czasów mniej odległych rodziny Orzechowskich, którzy blisko sto lat byli właścicielami majątku w Łupinach – od zakupu w 1846 r. do bezprawnego wywłaszczenia ich przez komunistów w 1944 r.

Ostatni z rozdziałów został poświęcony ukazaniu dziejów parafii w Domanicach i wyodrębnionej z niej parafii w Jastrzębiach-Śmiarach. Początki tej pierwszej sięgają końca wieku XVI. W Domanicach został wówczas wybudowany pierwszy obiekt sakralny – kaplica. Należała ona do parafii w Łukowie. Samodzielna parafia w Domanicach istnieje od 1747 r.

Krystyna Jastrzębska obaliła ostatecznie wiarygodność legendy o ufundowaniu kościoła w Domanicach przez Jana III Sobieskiego jako wotum dziękczynnego za zwycięstwo pod Chocimiem (1673 r.). Autorka przytacza źródła bliskie czasowo temu wydarzeniu, w których to zapisach brak informacji o fundacji królewskiej. Wskazuje na osobę Tomasza Sobieskiego, dzierżawcę dóbr królewskich z początku wieku XVII, jako ewentualnego fundatora świątyni domanickiej. Zdaniem Autorki wspomniany dzierżawca mógł uczestniczyć w walkach pod Chocimiem w 1621 r. I właśnie temu zwycięstwu nad Turkami mógł być poświęcony akt fundacyjny w Domanicach.

W dalszej części rozdziału Autorka wskazała na materialne znaczenie wejścia wsi Jastrzębia w obwód parafialny Domanice. Ustaliła też nazwiska administratorów i proboszczów domanickich od drugiej połowy XVII w. do czasów nam współczesnych.

Zakończenie ostatniego rozdziału zawiera opis działań mieszkańców Jastrzębi mające na celu budowę kościoła i następnie tworzenie odrębnej parafii w Jastrzębiach-Śmiarach. Autorka podkreśliła zaangażowanie mieszkańców. Wyrazem tego były składki pieniężne. „Ofiary – jak podkreśliła K. Jastrzębska – były czasem nawet znaczne, często od osób, które przed 1990 r., z racji swego zawodu nie mogły ujawnić swej religijności”.

Publikacja K. Jastrzębskiej zawiera też aneksy, w większości spisane relacje mieszkańców wsi Jastrzębie.

W ocenie publikacji Krystyny Jastrzębskiej należy wskazać na ogrom pracy wykonanej przez Autorkę. Przeprowadziła ona, bowiem kwerendę archiwalną m. in. w Archiwum Głównym Akt Dawnych, Archiwum Państwowym w Siedlcach, archiwum parafialnym w Domanicach. Wykorzystała szereg publikacji źródłowych i opracowań.

Publikacja K. Jastrzębskiej jest nie tylko pierwszym historycznym opracowaniem dziejów Jastrzębi ale również wsi okolicznych, z którymi przez wieki zaścianek w różnorodny sposób był związany. Dlatego też trafnym jest podtytuł pracy „Między Domanicami a Wiśniewem”, chociaż jego brzmienie nie do końca jest oryginalne, gdyż nasuwa analogie z książką Marii Starnawskiej¹.

Lektura publikacji K. Jastrzębskiej nasuwa jednak szereg wątpliwości odnoszących się do struktury pracy. Przyjęta przez Autorkę struktura pracy budzi pewne zastrzeżenia. Dotyczą one przede wszystkim tytułów i zakresu czasowego podejmowanej w nich problematyki. I tak sztucznym wydaje się wyodrębnienie rozdziału II z uwagi na niewielką objętość (5 stron) oraz zawartość. Autorka zamieściła w nim bowiem informacje dostępne w literaturze naukowej, a dotyczące stanowisk archeologicznych powiatów łukowskim i siedleckim.

Podobne spostrzeżenia odnoszą się do rozdziału IV, zatytułowanego „Początki osadnictwa w ziemi łukowskiej i dzieje zaścianka Jastrzębie w I Rzeczypospolitej. Autorka nie wnosi nic do problematyki osadnictwa poza powołaniem się na obszerną do tej tematyki literaturę historyczną.

Wątpliwości ze względów chronologicznych budzi też wyodrębnienie przez K. Jastrzębską dziejów zaścianka Jastrzębie w I Rzeczypospolitej (część rozdziału III) i jako oddzielny rozdział IV „Zaścianek u schyłku I Rzeczypospolitej. Powstanie kościuszkowskie”. Z pewnością z dwóch rozdziałów można byłoby zrobić jeden. Miałby on wyraźnie określony zakres czasowy od pierwszej wzmianki o zaścianku Jastrzębie z początku XV w. do upadku I Rzeczypospolitej. Objętość tego rozdziału, włączając w to zagadnienie osadnictwa ziemi łukowskiej, wyniosłaby łącznie około 35 stron.

Zabieg „scalenia” byłby wskazany w odniesieniu do rozdziałów V („dzieje zaścianka w okresie zaborów. Powstanie listopadowe”) i VI (Powstanie styczniowe). Tak wyodrębniona część pracy można by zatytułować: „dzieje zaścianka w okresie zaborów”. Należałoby jednak uzupełnić ten fragment książki o historię Jastrzębi od upadku powstania styczniowego do wybuchu I wojny światowej.

Z ogólnym układem chronologiczno-problemowym omawianej publikacji kłóci się zamieszczenie rozdziału VII, zatytułowanego „mieszkańcy wsi Jastrzębie wymienieni w herbarzach, księgach hipotecznych, metrykach”. Zestawienie tabelaryczne z tej części pracy, a zawierające wykaz Jastrzębskich wymienionych w herbarzach, należało moim zdaniem zamieścić w aneksach. Ich analizę natomiast można było wykorzystać w rozdziałach poświęconych dziejom zaścianka w czasach I Rzeczypospolitej i okresie zaborów.

¹ M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem*, Warszawa 1999.

W omawianej publikacji wyraźnie odczuwa się brak omówienia problemu odrębności społeczności szlacheckiej zaścianka Jastrzębie od chłopskich mieszkańców okolicznych wsi. Czy Jastrzębscy to Bohatyrowicze ziemi łukowskiej, pracowici i oddani Polsce, a zarazem świadomi przynależności do stanu szlacheckiego, wrażliwi na wszelkie przejawy degradacji stanowej? Czy pod względem gospodarczym, religijnym, kulturowym i oświatowym wieś zaścianka różniły się czymś od sąsiednich królewskich?

Interesujący jest zwłaszcza problem wzajemnych relacji szlachty Jastrzębi z ludnością chłopską. A okazji do kontaktów było wiele. Warto przypomnieć ponad trzystuletnią przynależność Jastrzębi najpierw do filii, a następnie odrębnej parafii w królewskiej wsi Domanice. W tym miejscu nasuwa się też pytanie, na które z pewnością trudno obecnie znaleźć odpowiedź w źródłach: dlaczego pierwszy obiekt sakralny i później parafia powstały w chłopskiej wsi Domanice, młodszej od zaścianka o ponad sto lat? I wreszcie możliwe do wyjaśnienia pytanie dotyczące najnowszej historii: Czy utworzenie parafii w Jastrzębiach-Śmiarach to jeden z istotnych przejawów odrębności społeczności drobnoszlacheckiej od współwyznawców stanu chłopskiego w pozostałej części parafii domaniczkiej?

W odniesieniu do ostatniego problemu odczuwa się niedosyt. Dotyczy to szczególnie okoliczności powstania inicjatywy budowy kościoła i tworzenia parafii w Jastrzębiach-Śmiarach. Czy miało to związek z przemianami o zasięgu ogólnopolskim (początki transformacji ustrojowej) i lokalnym (utworzenie gminy w Domanicach)? Jak rozumieć tajemniczą informację, powtórzoną przez Autorkę za redaktorem „Nowego Echa Podlasia”, iż na świątynię w Śmiarach „znaczące” ofiary składały też osoby, które „przed 1990 r. z racji swego zawodu nie mogły ujawniać swej religijności”? Jakie zawody u schyłku PRL uniemożliwiały praktyki religijne? Czy chodzi tu o osoby, zajmujące eksponowane stanowiska w strukturach PZPR? Czy zatem ofiary na budowę świątyni w Śmiarach to rodzaj ekspiacji dla tych tajemniczych ofiarodawców, którzy przed 1990 r. nie mogli „ujawniać swojej religijności”? Jaka to religijność? Odpowiedź na te pytania znacząco wzbogaciłaby omawianą publikację. Rozwinięcie tych wątków pracy jest też możliwe, gdyż żyją członkowie komitetu budowy świątyni w Jastrzębiach-Śmiarach.

Ciekawym, a w niewielkim stopniu omówionym problemem są stosunki mieszkańców wsi szlacheckich i chłopskich w samorządzie gminnym. Wszak niejednokrotnie mieszkańcy Jastrzębi pełnili funkcję wójta w Domanicach, jak również zasiadali w radzie gminnej.

W omawianej publikacji Autorka nie ustrzegła się drobnych błędów. I tak na stronie 206 został podany niewłaściwy zakres czasowy pełnienia funkcji radnych w Wiśniewie przez kilku mieszkańców Jastrzębi. Z przed-

stawionego spisu wynika, iż Adam Dołęga z Mroczek, Zygmunt Męczyński z Daćbog, Adolf Szerszeń ze Śmiar, Józef Wrona z Łupin i Julia Wysokińska z Pieńków byli w 1992 r. członkami Gminnej Rady Narodowej w Wiśniewie. W 1990 r. GRN przestały istnieć. Na ich miejsce zostały powołane rady gmin. Ponadto ostatnia z wymienionych wyżej radnych nie mogła w 1992 r. pełnić w Wiśniewie żadnej funkcji w tamtejszym samorządzie, gdyż od 1 kwietnia 1991 r. była mieszkanką gminy Domanice.

Z innych dostrzeżonych błędów należy odnotować, iż przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Domanicach w latach sześćdziesiątych był Marian Kotuniak z Olszycza Szlacheckiej a nie jak podaje Autorka M. Kociniak (s. 206). Nieprawidłowości w brzmieniu nazwisk i imion znajdujemy również na stronie 267. I tak wikariuszami w Domanicach byli m. in. Stanisław Jakoniuk (w tekście Niukoniuk), Stanisław Ryszkowski (Piotr), Piotr Kardas (Stanisław).

Wymienione wyżej potknięcia nie mają wpływu na ogólną ocenę publikacji Krystyny Jastrzębskiej. Czytelnicy otrzymali całościowe, naukowe opracowanie dziejów „Małej Ojczyzny” – zaścianka Jastrzębie, jak również parafii rzymskokatolickiej w Domanicach. Z pewnością wiele wątków pracy wymaga dalszych badań. Biorąc pod uwagę rzetelność i dociekliwość Autorki należy mieć nadzieję, iż kwerenda archiwalna będzie kontynuowana, a jej wyniki będą dostępne na łamach pism naukowych.

Jarosław Cabaj
Instytut Historii Akademii Podlaskiej w Siedlcach